

Sygn. I C 107/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 34.000 zł (słownie: trzydzieści cztery tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2015 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 236,60 zł (słownie: dwieście trzydzieści sześć złotych 60/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 107/16

UZASADNIENIE

Powódka A. B. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku w dniu 21 marca 2016r. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od (...) S.A. w W. kwoty 84.000 zł z odsetkami liczonymi począwszy od dnia 22 października 2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych ze zmarłym ojcem J. T.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, że pozwany będący ubezpieczycielem sprawcy wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła bliska jej osoba ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia. Wypadek ten stanowił brutalne zerwanie więzi łączących córkę z ojcem i spowodował cierpienia psychiczne oraz ogromny ból, który prawdopodobnie będzie towarzyszył jej do końca życia. Niewątpliwie zatem, jak podnosiła dalej powódka, została wyrządzona jej krzywda, która uzasadnia żądanie zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 kc w związku z art. 24 i 23 kc. Na poparcie swojego stanowiska, co do możliwości żądania przez najbliższego członka rodziny zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek czynu niedozwolonego, który miał miejsce przed

nowelizacją kodeksu cywilnego z 3 sierpnia 2008 roku, powódka przywołała orzeczenia Sądów, w tym uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, (...).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia, podnosząc, że żądana przez nią kwota jest wygórowana i w rzeczywistości prowadziłyby do jej wzbogacenia. Przyznał, że w drodze postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce z tytułu zadośćuczynienia kwotę 16.000zł, która jego zdaniem w pełni rekompensuje rozmiar doznanej przez nią krzywdy. Pozwany zakwestionował także żądanie odsetkowe, podnosząc, że odsetki ustawowe w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania.

Obie strony wnosily o zasądzenie od strony przeciwnej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lipca 2002 roku około godziny 19.00 Komenda Powiatowa Policji w K. powiadomiona została o wypadku drogowym zaistniałym na pasie startowym nieczynnego lotniska w K. - P.. Na miejscu zdarzenia ustalono, że kierujący motocyklem marki S. nr rej. (...) P. M. jadąc pasem startowym z kierunku U. w kierunku K. uderzył w stojący po lewej stronie pasa startowego motocykl marki S. o nr rej. (...), na którym siedział J. T.. W następstwie zaistniałego zdarzenia obaj motocykliści ponieśli śmierć.

Dochodzenie w powyższej sprawie o czyn z art. 177 § 12 k.k. prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w K. zostało postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2002 r. umorzony na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k. wobec śmierci sprawcy.

Dowód: odpis postanowienia Prokuratury Rejonowej w K. w sprawie sygn. (...).

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

bezsporne

Zmarły J. T. był ojcem powódki. W dacie zdarzenia miał 49 lat, zaś powódka w chwili wypadku miała prawie 19 lat, była po maturze, planowała podjęcie studiów na Uniwersytecie (...) - (...) w O., na kierunku bioinżynieria zwierząt. O śmierci ojca dowiedziała się telefonicznie od krewnych. Powódka jak i reszta jej rodziny - matka i siostra, nie mogła uwierzyć w to, co się stało, była w szoku, płakała. Nie pamięta okoliczności pogrzebu ani tego co działo się przed jak i w krótkim okresie po. Z uwagi na zażyłość łącząca ją z ojcem, po jego tragicznej śmierci, borykała się z problemami emocjonalnymi, nadmierną nerwowością i drażliwością. Po pierwszym semestrze studiów wobec niezaliczenia wszystkich egzaminów wróciła do S.. Rozpoczęła naukę w Policealnym Studium Zawodowego o kierunku informatycznym. Naukę przerwała po 6 miesiącach i od października 2003r. podjęła studia na Uniwersytecie G. na kierunku turystyka i hotelarstwo. W okresie studiów poznała swojego przyszłego męża, wyszła za mąż, urodziło dziecko.

Ból i pustka towarzyszą powódce do dnia dzisiejszego, brakowało jej ojca podczas uroczystości rodzinnych, oraz ważnych dla niej wydarzeń takich jak ślub, narodzin jej dzieci. Ojciec wspierał córkę w rozwoju jej pasji, jaką była jazda konna. Często w weekendy jeździł z nią do zaprzyjaźnionej stadniny, gdzie ćwiczyła, brała też udział w zawodach. Powódka wspólnie z rodzicami i starszą siostrą A. tworzyli zgodną wzajemnie się wspierającą rodzinę.

A. B. nie korzystała i nie korzysta z opieki psychologa, ani psychiatry. Sporadyczne wizyty miała jedynie w krótkim okresie po śmierci ojca. Przyjmowała leki na uspokojenie, wyciszenie. Dzisiaj ma własną rodzinę - męża, dwójkę dzieci.

Mieszkają samodzielnie. Powódka prowadzi własną działalność gospodarczą, której przedmiotem jest produkcja akcesoriów jeżdźeckich.

Dowód: zeznania świadków i K. S. k. 60v, A. K. k. 61, przesłuchanie powódki A. B. złożone na rozprawie w dniu 30.05.2016r. k. 59v - 60 w zw. z k. 61v.

Wyrokiem z dnia 30 września 2005r. wydanym w sprawie sygn. (...) Sąd Okręgowy w Słupsku oddalił w całości powództwo A. T. o zapłatę kwoty 60.000 zł z tytułu odszkodowania za pogorszenie jej sytuacji życiowej. Twierdzenia powódki co do pogorszenia się jej sytuacji materialnej nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości. Nadto Sąd zauważył, że same cierpienia moralne i psychiczne wywołane śmiercią bliskiej osoby nie są wystarczające do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. M. one znaczenie o tyle, o ile wpłynęły na pogorszenie się ogólnej sytuacji życiowej osób uprawnionych, a więc o ile negatywnie wpłynęły na ich aktywność zawodową, energię życiową, pracę czy naukę.

dowód; opinia sądowo - psychiatryczna z dnia 26 listopada 2004r. oraz opinia uzupełniająca biegłej sądowej J. P., wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 30 września 2005r. wraz z uzasadnieniem, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 kwietnia 2006r. i jego uzasadnieniem k. 57.

Powódka, reprezentowana przez (...) S.A., pismem z dnia 17 września 2015r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 120.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. Pozwany decyzją z dnia 22 października 2015r. uznał roszczenie powódki do kwoty 16.000 zł. W wyniku zajęcia przez pozwanego kategorycznego stanowiska odmownego, co do reszty zgłoszonej kwoty wystąpienie z niniejszym pozwem pełnomocnik powódki uznał za konieczne, zasadne i celowe.

bezsporne - nadto pismo (...) S.A. w L. z dnia 17.09.2015r. decyzja pozwanego z dnia 21. (...) k. 13-16.

Sąd zważył;

Powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

Przechodząc na wstępie do merytorycznej oceny zasadności powództwa zwrócić należy uwagę, że powódka źródło swojej krzywdy upatrywała w śmierci jej ojca, będącej następstwem wypadku, którego sprawcą był P. M. ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Zakładzie (...). Przebieg tego zdarzenia nie stanowił przedmiotu sporu. Tym samym P. M. jest sprawcą również czynu niedozwolonego na gruncie prawa cywilnego. Pozwany Ubezpieczyciel nie kwestionował zaś faktu, że odpowiada z tytułu umowy ubezpieczenia za czyny posiadacza pojazdu mechanicznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii możliwości dochodzenia przez członka rodziny zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe ze śmierci osoby najbliższej będącej skutkiem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, mającej miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., zważyć należy, iż nie budziło wątpliwości stron ani sądu, że skoro śmierć J. T. nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to najbliższym członkom rodziny zmarłego, czyli powódce nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., albowiem przepis ten wówczas jeszcze nie obowiązywał.

Problemem tym zajmował się Sąd Najwyższy, jednoznacznie stwierdzając w uchwale z dnia 22 października 2010 roku podjętej w sprawie III CZP(...), że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 §1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Stanowisko to powtórzone zostało w kolejnej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku podjętej w sprawie III CZP (...). Pogląd ten, Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę podziela.

Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej,

szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony, na podstawie art. 448 kc może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a co za tym idzie, że doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek jest następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (w niniejszej sprawie ojcem a córką), jest już w judykaturze utrwalony. Tytułem przykładu wskazać chociażby należy wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 roku, I CSK (...), z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK (...), z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK (...). Nie można w tym zakresie pominąć argumentów systemowych. Życie rodzinne obejmuje istnienie różnego rodzaju więzi. Skoro dobro rodziny jest dobrem podlegającym ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), wymienione jest także w art. 23 kro, a więź rodzinna odgrywa w tym zakresie niezaprzeczalnie doniosłą rolę, zatem przyjąć należy, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny.

Skoro więc więzi rodzinne są dobrem osobistym, to brak jest uzasadnienia dla wyłączenia ich z ochrony prawnej i w konsekwencji do pozbawienia osób, których to dobro zostało naruszone uprawnienia do dochodzenia i uzyskania zadośćuczynienia.

Nie negując więc, że prawo do więzi rodzinnych stanowi dobro osobiste członków rodziny wskazać jednocześnie należy, że w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę przewidzianą dla dóbr osobistych. Za dobra osobiste mogą być uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Innymi słowy ochrona dobra osobistego jakim są więzi istniejące pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, przysługuje wtedy, gdy te więzi nie są abstrakcyjne i zostaną naruszone przez pozbawienie życia lub zdrowia. Stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie. W uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP (...), Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

Powyższe rozważania są o tyle istotne, że zdaniem orzekającego w niniejszej sprawie Sądu, zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. , uzależnione było od wykazania istnienia faktycznych, silnych emocjonalnych więzi pomiędzy nią a zmarłym ojcem J. T., i realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego śmierci. Wprawdzie co do stopnia nasilenia bólu i cierpienia powódki po śmierci ojca Sąd nie dysponował aktualną opinią biegłego sądowego psychologa czy psychiatry, bowiem dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, przedstawiła ostatecznie tylko dowód w postaci swoich zeznań, i zeznań świadków, to nie ulega jednak wątpliwości, iż śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Sąd nie miał wątpliwości, że powódkę łączyła z ojcem silna więź rodzinna przejawiająca się we wzajemnej pomocy, akceptacji, odpowiedzialności materialnej za rodzinę - stanowiąca dobro osobiste powódki podlegające ochronie. Nie ulega żadnym wątpliwościom że śmierć ojca stanowi dla najbliższych (córki) traumatyczne zdarzenie, niesie bowiem za sobą straty w wielu dziedzinach życia: utratę siebie, utratę obiektu miłości, nadziei, przyszłości, zmianę w relacjach rodzinnych.

W niniejszej sprawie cierpienia powódki spotęgowane zostały dodatkowo nagłośnią i tragizmem zdarzenia.

Pomimo że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty ma charakter niewymierny, przepis art. 448 k.c. wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej. Przy określaniu wysokości zasądanego roszczenia praktyka orzecznicza podkreśla konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN (...) dotyczącym roszczenia na podstawie art.

445 §1 k.c. przypomniał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Ważne przy szacowaniu krzywdy jest ustalenie jak trwale skutki wywołało zdarzenie, nieodwracalny charakter niektórych następstw, wiek, a także fakt, iż doznanie krzywdy ma wpływ na inne dziedziny życia. Oczywiście te ogólne przesłanki należy przełożyć na konkretne okoliczności dotyczące osoby poszkodowanej. Dopiero bowiem zindywidualizowanie uniwersalnych przesłanek może stanowić podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, (...)). Określając wysokość zadośćuczynienia można pomocniczo kierować się wysokością sum zasądzanych w podobnych sprawach, jednakże decydujące znaczenie ma rozmiar krzywdy, a także indywidualne czynniki istniejące po stronie konkretnego poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd oceniając zasadność zgłoszonego przez powódkę roszczenia indywidualnie ocenił jej sytuację.

Nie negując, że nagła śmierć J. T. stanowiła dla powódki wstrząs i była bolesna, to jednak nie można pominąć faktu, iż od tego tragicznego zdarzenia minęło już 14 lat. W kontekście powyższego, poza twierdzeniami samej powódki brak jest dowodów na rzecz tezy, by sytuacja związana z nagłą śmiercią ojca w sposób istotny zakłóciła jej funkcjonowanie i miała wpływ na obecną aktywność życiową, aczkolwiek niewątpliwie zniweczyła plany na przyszłość, wywołała uczucie samotności. Brak jest natomiast danych świadczących o wpływie śmierci J. T. na istotne i trwale pogorszenie się stanu zdrowia psychicznego powódki. Z opinii biegłej psychiatry J. P. z dnia 26 listopada 2004r. sporządzonej w sprawie (...) z powództwa powódki przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy wypadku opartego na treści art. 446 § 3 k.c. wynika, że A. T. nie doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Żałoba, jaką przeżywała po śmierci ojca nie odbiegała swoim obrazem - formą, treścią oraz okresem trwania od norm środowiska socjokulturowego, do którego przynależą. Pojawiające się w jej przebiegu nieprawidłowości stanu psychicznego powódki mające łagodny charakter i niewielkie nasilenie, nie stanowią podstawy do rozpoznania u niej „reakcji żałoby”, czy też jakiegokolwiek choroby psychicznej. Rozpoznane u powódki zaburzenia adaptacyjne wynikały nie tylko z żałoby, ale były również efektem pogarszających się stosunków z matką która znalazła w niedługim czasie po śmierci ojca nowego partnera.

Wprawdzie powódka twierdziła, że nie radząc sobie z nawracającymi myślami dotyczącymi śmierci ojca zmuszona była zażywać leki, to jednak zeznania jej w tej części były zdaniem Sądu niespójne, mało logiczne, a co najważniejsze nie poparte chociażby zaświadczeniem wystawionym przez lekarza konsultującego. Trudno też zatem było jednoznacznie stwierdzić czy przy założeniu że powódka faktycznie korzystała z takiej farmakologicznej pomocy, to czy miało to związek z dalszym przeżywaniem śmierci ojca czy może sytuacją rodzinną związaną z pogorszeniem się relacji z matką w związku z nazbyt szybkim w ocenie powódki, związaniem się po śmierci męża, z innym mężczyzną. Należy zauważyć, że śmierć osoby najbliższej, zwłaszcza, jeżeli z osobą tą łączyły innych członków rodziny silne więzy uczuciowe, zawsze wiąże się z uczuciami rozpacz, smutku, żalu, przygnębienia i innymi negatywnymi emocjami towarzyszącymi żałobie.

Zeznania powódki składane po upływie tak długiego okresu czasu od chwili zdarzenia w wyniku którego śmierć poniósł jej ojciec, i w określonej sytuacji, w trakcie których twierdziła o ogromnej więzi łączącej ją z ojcem i nadal utrzymującym się poziomie cierpienia jak w chwili jego śmierci, należy w ocenie Sądu traktować z pewnym dystansem. Motywacja wyjaśnień, spowodowana możliwością uzyskania zadośćuczynienia, może bowiem powodować pewną intencjonalną bądź nieintencjonalną tendencyjność w opisie i interpretacji określonych sytuacji i zachowań, by stanowiły one bardziej wiarygodny argument.

W niniejszej sprawie, niejako tylko przy okazji, warto pamiętać o treści art. 6 k.c., który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła powyższa powtórzona została w art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r.,(...), OSNC 1997, nr(...), poz.(...) z glosą A. Z., P.. 1998, nr 1-2, s. 204 i nast., Sąd Najwyższy stwierdził zaś, iż rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do

przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyjęciem, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego była dla powódki A. B. kwota 50.000zł. Kwota ta, pomniejszona o kwotę wypłaconą dla powódki z tytułu zadośćuczynienia przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, dała ostatecznie zasądzoną w wyroku z tego tytułu kwotę 34.000zł.

Oceniając zasadność roszczenia w zakresie odsetek, których powódka domagała się od daty 22 października 2015r. Sąd miał na uwadze, iż przyjętą w prawie cywilnym zasadą jest, iż dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Według art. 481 k.c., odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby nawet wierzyciel nie poniósł szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Zobowiązanie z deliktu ma charakter bezterminowy i aktualizuje się poprzez wezwanie dłużnika przez wierzyciela.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013r. poz. 392 ze zm.). Stosownie do dyspozycji tego przepisu zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu, albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, w terminie 14 dni licząc od dnia, kiedy przy zachowaniu należytej staranności było możliwe wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu, albo wysokości odszkodowania, jednak nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. O uzasadnionych przeszkodach uniemożliwiających terminową wypłatę świadczenia ubezpieczyciel winien poinformować uprawnionego, wskazując jednocześnie przypuszczalny termin zajęcia ostatecznego stanowiska, ewentualnie wypłaca bezsporna część odszkodowania.

Pozwany odmówił uwzględnienia żądania wypłaty zadośćuczynienia w żądanej kwocie decyzją z dnia 21 października 2015r. r. Z pewnością więc najpóźniej w tym dniu był w stanie rozważyć zakres należnego zadośćuczynienia i zaspokoić jej roszczenie. W tym miejscu dodatkowo należy przywołać tezę najnowszego orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016r., (...), że nie w każdym wypadku wierzycielowi należą się odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania. W sytuacji bowiem, w której powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od określonej daty i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powódkę krzywdę w zakresie jakim przekraczało zasądzoną kwotę z tego tytułu (wraz z odsetkami).

O kosztach orzeczono w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 40% (84/34) uznano, że pozwany ponosi 40% wszystkich kosztów. Łączna kwota kosztów w sprawie to 18.634 zł, z czego 40% stanowi 7.453,60 zł. Pozwany poniósł koszty w wysokości 7.217 zł (wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa), toteż winien dopłacić powódce 7.453,60 zł – 7.217 zł = 236,60 zł.

Na oryginale właściwy podpis